

Sygn. akt I ACa 857/19

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 listopada 2020 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Anna Bohdziewicz (spr.)
Sędziowie :	SA Lucyna Morys - Magiera SO del. Jacek Włodarczyk
Protokolant :	Katarzyna Noras

po rozpoznaniu w dniu 22 października 2020 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością  
w W.

przeciwko Skarbowi Państwa-Prezydentowi Miasta K. i Miastu K.

o zapłatę

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 7 czerwca 2019 r., sygn. akt II C 816/18

I) zmienia zaskarżony wyrok:

1) w punkcie 1. w ten sposób, że powództwo oddala;

2) w punkcie 3. w ten sposób, że zasądza od powoda na rzecz pozwanego Skarbu Państwa-Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej 10 800 (dziesięć tysięcy osiemset) złotych z tytułu zwrotu kosztów procesu;

II) oddala apelację powoda;

III) zasądza od powoda na rzecz pozwanego Miasta (...) 700 (dwa tysiące siedemset) złotych z tytułu kosztów postępowania odwoławczego;

IV) zasądza od powoda na rzecz pozwanego Skarbu Państwa-Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej 8 100 (osiem tysięcy sto) złotych z tytułu kosztów postępowania apelacyjnego.

## UZASADNIENIE

W rozpoznawanej sprawie powodowa spółka – (...) sp. z o.o. w W. domagała się zapłaty od Skarbu Państwa odszkodowania w wysokości 1.549.991,42 złotych wraz z odsetkami od dnia 9 września 2015 r., a to w związku z zaniechaniem wydania przez Prezydenta Miasta K. decyzji odszkodowawczej. Powodowa spółka argumentowała, że gdyby decyzja odszkodowawcza została wydana, a odszkodowanie wypłacone z opóźnieniem, wówczas przysługiwałyby jej odsetki za opóźnienie. Natomiast zaniechanie wydania decyzji pozbawiło powódkę możliwości ubiegania się o odsetki, w czym strona powodowa upatruje powstania swojej szkody.

Pozwany Skarb Państwa – Prezydent Miasta K. wniósł o oddalenie powództwa, zarzucając niezasadność i kwestionując wysokość dochodzonego odszkodowania.

W pozwie powódka domagała się odszkodowania również od Gminy M. K..

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 7 czerwca 2019 r. Sąd Okręgowy w Katowicach zasądził od pozwanego Skarbu Państwa – Prezydenta Miasta K. na rzecz powoda kwotę 1.416.596,47 złotych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 9 września 2015 roku do dnia zapłaty; oddalił powództwo w pozostałej części w stosunku do pozwanego Skarbu Państwa oraz w całości w stosunku do pozwanego Miasta K.; zasądził od pozwanego Skarbu Państwa – Prezydenta Miasta K. na rzecz powoda kwotę 84.646,00 złotych z tytułu zwrotu części kosztów procesu; zasądził od powoda na rzecz pozwanego Miasta K. kwotę 10.800,00 złotych z tytułu kosztów procesu.

Oddalenie powództwa w stosunku do Miasta K. nie było kwestionowane w postępowaniu apelacyjnym i jest prawomocne.

Wyrok Sądu pierwszej instancji został wydany na tle następująco poczynionych ustaleń faktycznych:

Prezydent Miasta K. decyzją nr (...)l/D dnia 6 października 2011 r. wywłaszczył nieruchomości 15/19 (z podziału 15/3) oraz 16/15 oraz 16/16 (z podziału 16/5). Podejmując czynności zmierzające do ustalenia i wypłaty odszkodowania przeprowadzono z przedstawicielami powodowej spółki szereg spotkań: 9 maja, 29 maja i 13 czerwca 2012 r., podczas których powodowa spółka wносиła żądania o zamianę nieruchomości przy Alei (...) ze względu na niekorzystną zmianę planu zagospodarowania przestrzennego, wykupu działek (...) oraz rekompensaty w zakresie składnika budowlanego.

W dniu 18 lipca 2012 r. zlecono spółce (...) rzeczoznawca majątkowy M. B. sporządzenie operatu szacunkowego działek (...) wraz z posadowionym na nich budynkiem. Operat szacunkowy przez firmę (...) nie został sporządzony, gdyż wymagała ona uprzedniego wykonania ekspertyzy budowlanej potwierdzającej możliwość podziału budynku położonego przy Alei (...) na niezależne części. Ekspertyza budowlana nr (...) (złożona w Urzędzie Miasta K. w dniu 30.11.2012r.) nie mogła być wykorzystana do wykonania operatu, ponieważ poza podstawowym rozstrzygnięciem nie zawierała informacji niezbędnych do wyceny, tj. powierzchni użytkowych i kubatury (odrębnie dla segmentu nr 1 oraz pozostałych segmentów budynku). W tej sprawie Miasto K. wystąpiło do autora ekspertyzy - Ośrodka (...) pismem z dnia 03.12.2012 r. oraz pismem z dnia 21.12.2012 r. o uzupełnienie brakujących danych. Powyższe dane zostały uzupełnione pismem z dnia 05.12.2012 r. oraz pismem z dnia 03.01.2013 r. Ze względu na termin złożenia finalnej wersji ekspertyzy tj. 03.01.2013 r. prace polegające na sporządzeniu operatu szacunkowego nie mogły zostać dokończone przez spółkę (...), która wykonywała operaty szacunkowe wyłącznie do końca 2012 roku. Sporządzenie operatu szacunkowego na potrzeby prowadzonego postępowania odszkodowawczego było możliwe dopiero po wyborze nowego wykonawcy świadczącego tego rodzaju usługi w roku 2013.

Sporządzenie ekspertyzy budowlanej dla budynku zlokalizowanego na nieruchomości, którego tylko część została przejęta decyzją o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej (dalej zrid), miało kluczowe znaczenie dla

postępowania odszkodowawczego. Ekspertyza ta miała bowiem na celu potwierdzenie lub wykluczenie możliwości dokonania podziału budynku położonego przy Alei (...) na niezależne części. Ekspertyza potwierdziła możliwość rozbiórki segmentu nr 1 tego budynku bez zaburzeń w pozostałych segmentach budynku. Jednocześnie zalecono, by wykonanie pomiarów geodezyjnych zlecić uprawnionemu zespołowi geodezyjnemu

Spółka (...) w pismach z dnia 30.07.2012r. oraz z dnia 06.08.2012r. (złożonych w toku przygotowywania wyceny) wskazywała na przyczyny dodatkowych opóźnień w realizacji operatu spowodowane: utrudnionym kontaktem z przedstawicielami (...) sp. z o.o. oraz niemożnością zastosowania standardowych metod szacowania wartości nieruchomości (z uwagi m.in. na dewastację obiektu oraz jego nietypowy charakter). Wskazywała ponadto, że na termin wykonania operatu szacunkowego miała wpływ również konieczność przeprowadzenia przez Miasto K. postępowania przetargowego w celu wyłonienia wykonawcy - rzeczoznawcy budowlanego, jak również czas potrzebny biegłemu na przygotowanie ekspertyzy dot. możliwości podziału budynku.

Spółka (...) została wyłoniona w trybie przetargu nieograniczonego jako wykonawca wycen nieruchomości na rok 2012, a ekspertyza budowlana dotycząca możliwości podziału budynku została zakończona w styczniu 2013 r., dlatego operat szacunkowy mógł sporządzić dopiero wykonawca wybrany w trybie przetargu nieograniczonego na rok 2013. W 2013 r. wybrano na wykonawcę Agencję (...) sp. z o.o.

Kolejny operat został sporządzony w dniu 12 kwietnia 2013 r. przez rzeczoznawcę majątkowego A. K., zaś pismem z 19 kwietnia 2013 r. Prezydent Miasta K. poinformował powodową spółkę o sporządzonym operacie szacunkowym oraz o wszczęciu postępowania odszkodowawczego. Pismo to zostało zwrócone i ponownie wysłane w dniu 26 kwietnia 2013 r. na adres siedziby spółki w W.. W dniu 12 kwietnia 2013 r. odbyło się również spotkanie z udziałem przedstawicieli powodowej spółki i Prezydenta Miasta K., na którym przedstawiono spółce wycenę przedmiotowych działek.

W dniu 7 marca 2013 r. powodowa spółka wystąpiła o wykup nieruchomości (działek nr (...)) w trybie art. 13 ust. 3 ustawy o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych. W treści tego wniosku spółka wystąpiła o zamianę tych działek na inne działki z zasobów miejskich tak, by działka spółki po przeprowadzeniu regulacji przyjęła kształt prostokąta z dostępem do drogi publicznej.

W dniu 13 maja 2013 r. Naczelnik Wydziału Inwestycji przekazał operat szacunkowy Agencji (...) w celu dokonania zmian zgodnie z uwagami przekazanymi wcześniej przez Biuro Zasobu Skarbu Państwa. Odpowiedź wpłynęła do Urzędu Miasta w dniu 28 maja 2013 r.

W dniu 16 maja 2013 r. odbyło się kolejne spotkanie przedstawicieli Urzędu Miasta K. z przedstawicielami powodowej spółki. Prezydent Miasta poinformował spółkę, że wyznaczono firmę geodezyjną w celu wyjaśnienia powierzchni działki będącej w posiadaniu spółki. Przekazano spółce operat szacunkowy z zastrzeżeniem, że został zwrócony rzeczoznawcy do poprawy. Przekazano spółce również kopie ekspertyzy budowlanej nr (...).

Z uwagi na podnoszone przez powodową spółkę zastrzeżenia, co do prawidłowości przeprowadzonego pomiaru geodezyjnego stanowiącego podstawę do ustalenia powierzchni działek objętych decyzją zrid, w dniu 24 maja 2013 r. okazano spółce w terenie granice działek (...), powstałych w wyniku decyzji zrid. Geodeci potwierdzili rozbieżność w wielkości działek w zakresie 37m<sup>2</sup>. Prezes Zarządu (...) sp. z o. o. poprosił Miasto K. o przekształcenie prawa użytkownika wieczystego tych działek w prawo własności, jako zadośćuczynienie za utracone 37m<sup>2</sup> działki oraz wyraził oczekiwanie pozyskania przez spółkę działki (...).

W czerwcu przekazano powodowej spółce poprawiony operat szacunkowy. W dniu 28 czerwca 2013 r. odbyło się spotkanie, na którym ustalono, że strony ustalą metodę wyceny działek (...) dla potrzeb rozliczenia ugody i odszkodowania. Uzgodniono, że Miasto K. i powodowa spółka zawrą ugodę, w której Miasto K. przeniesie na spółkę prawo własności działki nr (...), przy czym cena ta zostanie potrącona z kwoty odszkodowania, które Miasto K. ma wypłacić spółce w wykonaniu decyzji zrid. Ponadto Miasto w terminie do 31 października 2013 r. przekształci prawo wieczystego użytkownika działek nr (...) w prawo własności przy czym opłata za to przekształcenie zostanie potrącona

z kwoty odszkodowania, które Miasto wypłaci spółce w wykonaniu decyzji zrid. Spółka musiała jedynie do dnia 31 lipca 2013 r. złożyć wniosek o to przekształcenie za jednorazową opłatą. W dniu 25 lipca 2013 r. spółka złożyła wniosek o przekształcenie prawa użytkowania wieczystego w prawo własności działki nr (...). W dniu 26 lipca 2013 r. złożyła wniosek o bezprzetargowe przyłączenie - przeniesienie na powodową spółkę działki nr (...).

Na spotkaniu w dniu 17 października 2013 r. powodowa spółka wiośła o ponowne sporządzenie wycen działek nr (...) oraz działek nr (...). Poprosiła o ustalenie kwot brutto w zakresie odszkodowania, przekształcenia użytkowania wieczystego we własność oraz przyłączenia. W dniu 24 października 2013 r. odbyło się kolejne spotkanie, które dotyczyło min. kosztorysu rozbiórki budynku. W dniu 4 grudnia 2013 r. został sporządzony kolejny operat szacunkowy określający wartość rynkową działek nr (...). Operat ten stanowił podstawę dla ustalenia odszkodowania.

Podczas spotkania w dniu 15 stycznia 2014 r. przedstawiciel Miasta poinformował, że Miasto jest gotowe do wydania decyzji o przekształceniu prawa użytkowania wieczystego w prawo własności na warunkach finansowych zaakceptowanych przez spółkę. Prezes spółki poinformował, że w kwestii rozliczenia się z Miastem z tytułu przekształcenia prawa użytkowania wieczystego we własność z należącego spółce odszkodowania zajmie stanowisko do końca stycznia 2014 r. W styczniu spółka takiego stanowiska nie zajęła. Dopiero pismem z dnia 18 marca 2014 r. spółka poinformowała, że jest zainteresowana niezwłocznym załatwieniem obu tych wniosków i ich ewentualnym rozliczeniem w ramach wypłaty odszkodowania. Pismem z dnia 22 marca 2014 r. spółka poinformowała M.sto K., że ustaly przyczyny zwłoki w wydaniu m.in. decyzji odszkodowawczej w związku z tym, że zostały umorzone wszystkie postępowania sądowe i egzekucyjne, jakie prowadziły względem siebie powodowa spółka oraz spółka (...) Sp. z o.o.

Następnie zgodnie z wnioskami spółki Prezydent Miasta K. wydał decyzję z dnia 16 lipca 2014 r. o przekształceniu prawa użytkowania wieczystego w prawo własności i ustaleniu opłaty z tytułu przekształcenia w odniesieniu do działek (...). Kolejno w dniu 23 lipca 2014 r. Prezydent Miasta K. podjął zarządzenie Nr (...), w którym wyraził zgodę na bezprzetargowe zbycie działki nr (...) w celu oprawy zagospodarowania nieruchomości przyległej, tj. działek (...). W wykonaniu tego zarządzenia została zawarta umowa notarialna w dniu 17 listopada 2014 r. sprzedaży na rzecz spółki działki nr (...).

W międzyczasie, mimo prowadzonych przez organ czynności, 23 lutego 2014 r. spółka sporządziła zażalenie na przewlekłe prowadzenie postępowania odszkodowawczego oraz niezłatwienie sprawy w terminie.

Wojewoda (...), na skutek zażalenia pełnomocnika powódki, postanowieniem z 5.09.2014 r. wyznaczył 30-dniowy termin na załatwienie sprawy - tj. ustalenia i wypłatę odszkodowania.

W postanowieniu Wojewody stwierdzono, że 30-dniowy termin załatwienia sprawy przez organ I instancji, wynikający z art. 12 ust.4b ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych rozpoczął bieg w dniu 7 grudnia 2011 r. tj. w dniu uostatecznienia decyzji Prezydenta Miasta K. z dnia 6 października 2011 r. o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej (przebudowa strefy R.-Rynek). Dopiero po 16 miesiącach od uostatecznienia tej decyzji, zawiadomieniem z dnia 19 kwietnia 2013 r. organ wszczął postępowanie odszkodowawcze w tej sprawie i zgromadził główny dowód w postaci operatu szacunkowego. Pomimo upływu 2 lat od uostatecznienia decyzji zrid Prezydent Miasta K. nie wyznaczył w trybie art. 36 kpa terminu zakończenia postępowania oraz nie wskazał okoliczności mających stanowić przyczynę zwłoki w postępowaniu. Ponadto organ nie podejmował skutecznych działań mających przyczynić się do usunięcia przyczyny zwłoki. Pomimo upływu 31 miesięcy od dnia, w którym decyzja zrid stała się ostateczna, Prezydent Miasta K. nie rozstrzygnął sprawy co do istoty.

Prezydent Miasta K. decyzją z dnia 10.10.2014 r. ustalił odszkodowanie w kwocie 4.071.000 złotych i wypłacił je. Nastąpiło to 3 lata po ustawowym terminie do wydania decyzji ustalającej odszkodowania z tytułu wywłaszczenia powódki. Pomimo wielokrotnie dokonywanych wezwań i wystawienia not obciążeniowych, Prezydent Miasta K. odmawiał zapłacenia na rzecz powódki kwoty 1.549.991,42 złotych z tytułu odsetek naliczonych do 9.12.2014 roku.

Przechodząc do rozważań prawnych, Sąd Okręgowy na wstępie wskazał, że w sprawie powód dochodził odszkodowania za niezgodne z prawem zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej, polegające na zwłoce w wydaniu decyzji o ustaleniu wysokości odszkodowania w związku z wywłaszczeniem działek powodowej spółki.

Mając na uwadze tak sformułowane żądanie pozwu Sąd pierwszej instancji podniósł, iż zgodnie z przepisem art. 11 a ust. 1 ustawy o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych, decyzję o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej wydaje wojewoda albo wykonujący zadania zlecone z zakresu administracji rządowej starosta. Przepis art. 12 ust. 4a wskazanej ustawy, przesądza natomiast, że decyzję ustalającą wysokość odszkodowania za nieruchomości wydaje organ, który wydał decyzję o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej.

Bezspornym w sprawie jest fakt, że decyzję z dnia 10 października 2014 r., ustalającą wysokość odszkodowania, wydał Prezydent Miasta K., wykonujący zadania zlecone z zakresu administracji rządowej (statio fisci Skarbu Państwa), a nie Prezydent Miasta K. - działający jako organ jednostki samorządu terytorialnego - miasta K.. Tym samym brak było jakiegokolwiek powiązania pomiędzy działalnością jednostki samorządu terytorialnego - miasta K., a rzekomą szkodą po stronie powoda, co przesądzało o oddaleniu powództwa w stosunku do tego pozwanego. Konsekwencją takiego rozstrzygnięcia było zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego Miasta K. na zasadzie art. 98 k.p.c. zwrotu kosztów procesu.

W tym stanie rzeczy skoro organem, który obowiązany był wydać decyzję o wysokości odszkodowania był Skarb Państwa - Prezydent Miasta K. Sąd pierwszej instancji ocenił zgłoszone do tego podmiotu żądanie pozwu.

W decyzji zrid (pkt VI ust. 3) przewidziano, że do ustalenia i wypłacenia odszkodowania z tytułu przejęcia na własność Miasta K. określonych działek zastosowanie będą miały przepisy ustawy o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych i odpowiednio przepisy ustawy o gospodarce nieruchomościami. Art. 12 ust. 4g ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (t.j. Dz. U. z 2018 r., późn. 1474) stanowi, że jeżeli decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej nadany został rygor natychmiastowej wykonalności, decyzję ustalającą wysokość odszkodowania wydaje się w terminie 60 dni od dnia nadania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej rygoru natychmiastowej wykonalności. Decyzji zrid został nadany rygor natychmiastowej wykonalności, jednak od tej decyzji złożone zostały odwołania (przez inne niż powodowa spółka strony postępowania; odwołanie powodowej spółki zostało złożone po terminie), rozstrzygnięte ostateczną decyzją Wojewody (...) z dnia 7 grudnia 2011 r., (...) utrzymującą w mocy decyzję zrid. Skoro decyzja Wojewody (...) została wydana w dniu 7 grudnia 2011 r. to 60-dniowy termin na wydanie decyzji odszkodowawczej upływał w dniu 5 lutego 2012 r., a nie 5 stycznia 2012 r., jak wskazano w pozwie, w którym strona powodowa jako początkową datę zwłoki Prezydenta Miasta K. przyjmuje 6 stycznia 2012 roku. Z art. 1 i c ustawy o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych wynika z kolei, że do postępowania w sprawach dotyczących wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej stosuje się przepisy Kodeksu postępowania administracyjnego, z zastrzeżeniem przepisów tej ustawy. Natomiast zgodnie z art. 35 § 5 k.p.a. do terminów załatwiania spraw nie wlicza się terminów przewidzianych w przepisach prawa dla dokonania określonych czynności, okresów zawieszenia postępowania, okresu trwania mediacji oraz okresów opóźnień spowodowanych z winy strony albo przyczyn niezależnych od organu.

W postępowaniu administracyjnym zmierzającym do ustalenia odszkodowania organ zobligowany był do ustalenia wysokości tego odszkodowania, tj. zlecenia wyceny nieruchomości wywłaszczonej rzeczoznawcy majątkowemu, umożliwienia stronie zapoznania się z dokumentacją w sprawie (art. 10 §1 i art. 79 k.p.a.), uwzględnienia okoliczności mających wpływ na wycenę. W ocenie Sądu Okręgowego przy należytej staranności czynności te powinny zająć pozwanemu Skarbowi Państwa po 7 stycznia 2012 r. jeszcze maksymalnie 3 miesiące, a nie jak to miało miejsce w tej sprawie - 3 lata. Zauważono, że zlecenie wykonania operatu szacunkowego pochodzi z lipca 2012 r., a więc zostało złożone po tym jak odszkodowanie powinno być ustalone i wypłacone W konsekwencji uznano żądanie pozwu w przeważającej części uznać za zasadne. Gdyby w postępowaniu administracyjnym w stosunku do wywłaszczonej działki zapadła decyzja o ustaleniu odszkodowania w prawidłowym terminie - bez niezgodnego

z prawem działania lub zaniechania pozwanego przy wykonywaniu władzy publicznej oraz odszkodowanie nie zostałyby wypłacone powodowi po upływie 14 dni, to wówczas przysługiwałoby mu żądanie o zapłatę odsetek ustawowych za zwłokę, co wynika wprost z przepisu prawa. Zapłata odszkodowania winna nastąpić jednorazowo w terminie 14 dni od dnia, w którym decyzja o odszkodowaniu stała się ostateczna. Stosownie zaś do art. 132 §2 ustawy o u.g.n., do skutków zwłoki lub opóźnienia w zapłacie odszkodowania stosuje się odpowiednio przepisy Kodeksu cywilnego, w tym zakresie zatem ustawa o gospodarce nieruchomościami odsyła do zasad ogólnych kodeksu cywilnego, tj. do art. 481 k.c., który stanowi o odsetkach za opóźnienie. W literaturze oraz w orzecznictwie podnosi się, że przekroczenie ustawowych terminów wypłaty odszkodowania powoduje możliwość zgłoszenia przez osobę uprawnioną do odbioru odszkodowania roszczenia o wypłatę odsetek z tytułu opóźnienia w wysokości ustawowej (art. 481 § 1 i 2 k.c.). Roszczenie to nie jest zależne od wystąpienia szkody (spowodowanej opóźnieniem w zapłacie) i nie zależy od przyczyny opóźnienia (A. Ł., Komentarze Lex do art. 132 ustawy o gospodarce nieruchomościami, E. K., Komentarze Lex do art. 132 ustawy o gospodarce nieruchomościami). W okolicznościach tej sprawy pozwany Skarb Państwa Prezydent Miasta K. pozostawał w zwłoce z wydaniem decyzji ustalającej wysokość odszkodowania, co potwierdza orzeczenie Wojewody (...) stwierdzające przewlekłość postępowania w przedmiocie ustalenia wysokości odszkodowania należnego powodowi. Sąd Okręgowy nie podzielił stanowiska strony pozwanej, że z orzeczenia Wojewody (...) wynika jakoby przewlekłość ta dotyczyła jedynie 16 miesięcy. Przez ten okres nie były podejmowane żadne czynności, co wynika wprost z orzeczenia Wojewody (...). Natomiast przez pozostały czas czynności były podejmowane nieskutecznie. Podnoszone przez pozwanego Skarb Państwa okoliczności dotyczące wyboru w przetargu firmy sporządzającej operat szacunkowy, czasu trwania umowy z tą firmą, w żaden sposób nie wpływają na zakres odpowiedzialności pozwanego, nie są to bowiem okoliczności niezależne od pozwanego. Działalność przy ustaleniu odszkodowania powinna przebiegać tak, aby nie dochodziło do nieuzasadnionej zwłoki. Z postanowienia Wojewody (...) wynika jednoznacznie, że organ reprezentujący Skarb Państwa działał przewlekłe do 19 kwietnia 2013 r., faktycznie pozostając bezczynny. Po tej dacie, w ślad za Wojewodą (...), Sąd pierwszej instancji uznał, że organ podejmował czynności nieskutecznie. Na tym etapie sprawy Prezydent Miasta K. powinien bowiem wziąć pod uwagę zgłoszone zastrzeżenia, dokonać ich oceny i wydać decyzję.

Sąd Okręgowy nie znalazł też podstaw do uznania, że na czas trwania postępowania w przedmiocie ustalenia należnego powodowi odszkodowania wpływ miał fakt, że pozwany prowadził z powódką rozmowy, co do możliwej formy zapłaty za wywłaszczone działki. Pozwany Skarb Państwa wskazywał, że do opóźnienia w ustaleniu odszkodowania przyczyniła się powodowa spółka, która zmieniała oczekiwania wobec organu. Zauważono jednak, że prowadzenie tych rozmów nie miało żadnego wpływu na postępowanie w przedmiocie ustalenia odszkodowania. Gdyby odszkodowanie było ustalone, to jedynym wynikiem tych rozmów mogłoby to, że organ nie wypłaciłby go ale podlegałoby zaliczeniu na poczet ewentualnie nabytych przez powódkę działek. Rozmowy te w niczym jednak nie ograniczały pozwanego. Obowiązek ustalenia wysokości odszkodowania obciążał pozwanego Skarbu Państwa Prezydenta Miasta K. i temu obowiązkowi Skarb Państwa uchybił.

Wobec zwłoki w wydaniu decyzji odszkodowawczej, powódka została pozbawiony możliwości domagania się odsetek za zwłokę w trybie administracyjnym, które w normalnym toku sprawy by się jej należały. Zatem istnieje związek przyczynowy pomiędzy szkodą powódki a bezczynnością organu w postępowaniu administracyjnym.

Według Sądu pierwszej instancji, w rozpoznawanej sprawie szkodę stanowi kwota, jaką powodowa spółka uzyskałaby z tytułu odsetek ustawowych za okres zwłoki w wypłacie odszkodowania, gdyby decyzja wydana została w terminie zgodnym z prawem. Szkodę powódki wywołały wadliwe działania organu administracji, polegające na działaniu bądź zaniechaniu. Po pierwsze Prezydent Miasta K. naruszył zasadę szybkości i prostoty postępowania, wyrażoną w art. 12 k.p.a., bowiem dopuścił się bezczynności, pozostawał w zwłoce, wstrzymując się z wydaniem decyzji administracyjnej. Po drugie Prezydent Miasta K. zaniechał zebrania pełnego materiału dowodowego. Organ nadzorczy - Wojewoda (...) - jednoznacznie stwierdził, że nic nie uzasadniało bezczynności i nakazał załatwienie sprawy w terminie.

Wyjaśniono, że szkodą w rozumieniu art. 417 §1 k.c. w przypadku utraconych korzyści (art. 361 §2 k.c.) jest szkoda, którą określa to, co weszłoby do majątku poszkodowanego, gdyby zdarzenie wyrządzające szkodę nie nastąpiło (tak też orzekł SN w wyroku z dnia 18 stycznia 2002 r. I CcKN 132/01). W przypadku szkody w postaci *lucrum cessans* mającej

z natury rzeczy charakter hipotetyczny, należy wykazać wysokie prawdopodobieństwo jej powstania. W przypadku szkody *lucrum cessans* uwzględnia się następstwa w majątku poszkodowanego, które oceniając w okolicznościach danej sprawy dałoby się przewidzieć, że wzbogaciłyby majątek poszkodowanego, gdyby nie doszło do zdarzenia powodującego szkodę. Tak rozumiana szkoda - w postaci utraconych korzyści - nastąpiła w tej sprawie.

Sąd Okręgowy nie miał wątpliwości, że gdyby organ wydał decyzję administracyjną przyznającą stronie powodowej odszkodowanie za wywłaszczone nieruchomości w terminie, a odszkodowanie wpłaciłby dopiero w czasie, w którym ostatecznie faktycznie je wypłacił, powódce przysługiwałyby odsetki ustawowe za opóźnienie, których mogłaby dochodzić w postępowaniu administracyjnym. Brak decyzji organu wydanej we właściwym czasie pozbawił powodową spółkę możliwości domagania się odsetek na drodze administracyjnej. Wobec tego utraconą korzyścią jest: suma odsetek od przyznanej kwoty odszkodowania za okres od dnia, w którym decyzja administracyjna winna być podjęta, do dnia w którym odszkodowanie zostało powódce wypłacone. Między tak określoną szkodą a zawinionym zachowaniem pozwanego (bezczywnością w wydaniu terminowo decyzji) zachodzi adekwatny związek przyczynowy w rozumieniu art.351 § 1 k.c.). Jednocześnie, zdaniem Sądu Okręgowego, nie sposób w okolicznościach tej sprawy mówić o przyczynieniu się powódki do zaistnienia szkody. Dodatkowo wskazano, iż mając na uwadze treść operatu szacunkowego, który stał się podstawą ustalenia odszkodowania, że przyjęte do porównania wartości nieruchomości dotyczą lat od 2011 do 2013, a zatem przyznane w 2012 r. odszkodowanie opiewałoby na taką samą kwotę. W konsekwencji, z powołaniem na treść art. 417 k.c. zasądzono od pozwanego Skarbu Państwa Prezydenta Miasta K. odszkodowanie za okres zwłoki, liczony od 7 kwietnia 2012 roku. W ocenie Sądu pierwszej instancji, przy dołożeniu należytej staranności pozwany Skarb Państwa powinien zakończyć postępowanie i ustalić należne powodowi odszkodowanie do tej daty.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c.

Wyrok Sądu Okręgowego został zaskarżony przez obie strony.

Powodowa spółka zaskarżyła wyrok w części, w jakiej powództwo zostało oddalone w stosunku do Skarbu Państwa oraz zawarte w wyroku postanowienie o zasądzeniu kosztów procesu na rzecz pozwanej Gminy K.. W apelacji zarzucono naruszenie prawa materialnego, a to art. 12 ust. 1-8 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych w zw. z art. 36 k.p.a. przez jego niewłaściwe zastosowanie i uznanie, iż organ mógł załatwić sprawę w terminie o 3 miesiące dłuższym niż ten przewidziany przez prawo materialne – przy jednoczesnym braku zawiadomienia strony o niezłatwieniu sprawy w terminie, bez podania przyczyny zwłoki i bez wskazania nowego terminu załatwienia sprawy.

W powołaniu na powyższy zarzut, apelująca wniosła o zmianę wyroku w zaskarżonej części przez dodatkowe zasądzenie od pozwanego Skarbu Państwa na swoją rzecz kwoty 133.394,95 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 9 września 2015 r. do dnia zapłaty. Ponadto domagała się zasądzenia na swoją rzecz kosztów procesu za obie instancje i w oparciu o art. 102 k.p.c. nieobciążania jej kosztami procesu na przez pozwanej Gminy K.. Jako ewentualny został zgłoszony wniosek o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy w tym zakresie do ponownego rozpoznania.

Pozwany Skarb Państwa zaskarżył wyrok w części, w jakiej powództwo zostało uwzględnione oraz zawarte w wyroku rozstrzygnięcie o kosztach procesu. W apelacji sformułowano poniższe zarzuty:

1) naruszenie prawa procesowego:

- art. 328 §2 k.p.c. przez sporządzenie przez sąd orzekający uzasadnienia, które nie zawiera podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, tj. wskazania, w jaki sposób oraz w oparciu o jakie fakty Sąd pierwszej instancji wyliczył wartość odszkodowania zasądzonego w pkt. 1 wyroku oraz które zawiera sprzeczne rozważania Sądu w odniesieniu do początkowej daty okresu zwłoki Prezydenta Miasta K. w wydawaniu decyzji ustalającej odszkodowanie z tytułu utraty prawa wieczystego użytkowania nieruchomości oznaczonej jako działki (...) (dalej jako „decyzja odszkodowawcza”), obliczonego w ten sposób, że decyzja odszkodowawcza winna zostać wydana 3 miesiące od daty 7 stycznia 2012 r.

przy jednoczesnym przyjęciu, że 60-dniowy termin wydania decyzji upłynął w dniu 5 lutego 2012 r., co uniemożliwia odtworzenie toku rozumowania Sądu w tym zakresie oraz dokonanie kontroli zaskarżonego wyroku

- art. 328 §2 k.p.c. przez brak wyjaśnienia podstaw faktycznych i prawnych zasądzenia odsetek ustawowych za opóźnienie od daty 9 września 2015 r.

- art. 328 §2 k.p.c. w zw. z art. 100 k.p.c. przez brak wyjaśnienia, w jaki sposób została wyliczona kwota kosztów procesu zasądzona od pozwanego Skarbu Państwa na rzecz powoda

- art. 233 §1 k.p.c. przez poczynienie ustaleń sprzecznych z dowodami zgromadzonymi w sprawie i w konsekwencji:

a) wyliczenie okresu zwłoki organu w sprzeczności z postanowieniem Wojewody (...) z dnia 5 września 2014 r. w odniesieniu do okresu 19-26 kwietnia 2013 r.;

b) pominięcie przez Sąd przy wyliczeniu okresu zwłoki organu okresów opóźnień, których nie wlicza się do terminu załatwienia sprawy zgodnie z art. 35 §5 k.p.a., w tym np. powstałych wskutek umożliwienia stronie zapoznania się z dokumentacją w sprawie, terminu rozpatrzenia wniosku o przyznanie nieruchomości zamiennej;

c) dowolne przyjęcie, że zwłoka organu obejmuje również okres od dnia wydania decyzji odszkodowawczej do dnia wypłaty odszkodowania, podczas gdy postanowienie Wojewody (...) z dnia 5 września 2014 r. nie dotyczyło w ogóle ewentualnej przewlekłości w wypłacie już ustalonego odszkodowania, zaś strona powodowa nie wykazała, by w ogóle taką szkodę poniosła, zaś wniosek dowodowy z opinii biegłego zgłoszony przez nią na tę okoliczność został oddalony postanowieniem Sądu z dnia 8 marca 2019 r.

2) naruszenia prawa materialnego:

- art. 417 §1 k.c. w zw. z art. 361 §1 k.c. w zw. z art. 6 k.c. przez nieprawidłowe zastosowanie w sytuacji, gdy odpowiedzialność Skarbu Państwa z tytułu przewlekłości postępowania administracyjnego reguluje art. 417<sup>1</sup>§3 k.c. oraz przez przyjęcie, że powód poniósł szkodę w postaci utraconych korzyści oraz, że pomiędzy bezczynnością w wydaniu przez Prezydenta Miasta K. w dniu 10 października 2014 r. decyzji odszkodowawczej a utratą przez powoda korzyści występuje adekwatny związek przyczynowy, podczas gdy powodowa spółka nie wykazała, by poniosła taką szkodę, nie wykazała, by przewlekłość organu obejmowała cały okres po 7 kwietnia 2012 r. lub 7 maja 2012 r. do daty wypłaty odszkodowania oraz nie udowodniła adekwatnego związku przyczynowego między bezczynnością a rzekomo szkodą powoda

- art. 361 §2 k.c. w zw. z art. 6 k.c. przez przyjęcie, że powodowa spółka poniosła szkodę w postaci utraconych korzyści w postaci sumy odsetek od przyznanej kwoty odszkodowania, podczas gdy powodowa spółka nie wykazała, aby utraciła korzyści w wysokości równej sumie odsetek za okres od dnia 7 kwietnia 2012 r. do dnia wypłaty odszkodowania oraz by postępowanie Prezydenta Miasta K. było przewlekłe cały okres od 7 kwietnia 2012 r. lub 7 maja 202 r. do daty wypłaty odszkodowania

- art. 417<sup>1</sup>§3 k.c. przez pominięcie i zasądzenie odszkodowania na podstawie art. 417 §1 k.c. za przewlekłość postępowania Prezydenta Miasta K. w wydawaniu decyzji odszkodowawczej w sytuacji, gdy odpowiedzialność Skarbu Państwa z tytułu przewlekłości postępowania administracyjnego reguluje art. 417<sup>1</sup>§3 k.c.

- art. 362 k.c. przez nieuwzględnienie zarzutu przyczynienia się powoda do rzekomo wyrządzonej szkody

- art. 455 k.c., a także art. 481 §1 i §2 k.c. oraz art. 363 §2 k.c. polegające na zasądzeniu odsetek ustawowych za opóźnienie od dnia 9 września 2015 r., podczas gdy wysokość odszkodowania została ustalona na dzień wydania wyroku przez Sąd pierwszej instancji, a zatem odsetki od zasądzonej kwoty odszkodowania winny biec od dnia następującego po dniu wydania wyroku.



W związku z tymi zarzutami pozwany wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonej części przez oddalenie powództwa w całości oraz orzeczenie o kosztach procesu stosownie do wyniku sprawy i zasądzenie ich na rzecz pozwanego za obie instancje, a ewentualnie wniósł o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja pozwanego Skarbu Państwa zasługiwała na uwzględnienie, a tym samym apelacja powoda nie mogła odnieść skutku.

Nie wszystkie jednak zarzuty zawarte w apelacji pozwanego były trafne. W pierwszej kolejności należy się odnieść do zarzutów naruszenia prawa procesowego. Apelujący kontestuje przede wszystkim sposób uzasadnienia wyroku przez uchybienie art. 328 §2 k.p.c. (obowiązujący w dacie sporządzenia uzasadnienia). Ugruntowane jest już stanowisko judykatury, że zarzut naruszenia przywołanego przepisu może odnieść skutek tylko wówczas, gdy sposób sporządzenia motywów zapadłego orzeczenia jest dotknięty tak daleko idącymi wadami, że w istocie uniemożliwia prześledzenie toku rozumowania Sądu, jaki doprowadził do wydania kwestionowanego rozstrzygnięcia. W takiej bowiem sytuacji ani strona, ani Sąd odwoławczy nie są w stanie dokonać kontroli prawidłowości rozumowania Sądu. W tej sprawie Sąd pierwszej instancji drobiazgowo przedstawił stan faktyczny, wynikający głównie z dokumentów, oraz rozważania prawne. Nie ustrzegł się jednak pewnych wadliwości, bowiem faktycznie popada w sprzeczność wskazując na różne daty początkowe okresu, za jaki - w jego ocenie - należne byłyby powódce odsetki, a nadto istotnie w uzasadnieniu brak jakiegokolwiek wyjaśnienia dla zasądzenia ustawowych odsetek za opóźnienie od uwzględnionego żądania świadczenia pieniężnego. Tym niemniej mankamenty te ostatecznie nie mają znaczenia, o czym będzie mowa w dalszej części uzasadnienia.

Ponadto postawiono zarzut naruszenia art. 233 §1 k.p.c. przez poczynienie ustaleń sprzecznych z dowodami zgromadzonymi w sprawie. Zarzut apelacji nie jest jednak adekwatny do jego uzasadnienia, ponieważ apelujący w istocie zmierza do podważenia ocen prawnych, a nie ustaleń faktycznych.

Stan faktyczny w rozpoznawanej sprawie, obejmujący ustalenie faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, nie był w istocie sporny i w całości wynikał z dokumentów przedstawionych przez strony, które nie były w żadnym zakresie kwestionowane. Z tej przyczyny Sąd odwoławczy podziela te ustalenia i przyjmuje je za własne bez potrzeby ich powielania.

W rozpoznawanej sprawie powodowa spółka domagała się zapłaty odszkodowania od Skarbu Państwa w związku z zaniechaniem wydania przez statio fisci decyzji odszkodowawczej. Poza sporem pozostaje, że na podstawie tzw. specustawy drogowej nastąpiło przejęcie oznaczonych nieruchomości należących do powódki. W związku z tym powódka była uprawniona do uzyskania odszkodowania za przejęte nieruchomości (kwestie z tym związane regulował art. 12 ustawy z dn. 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych – dalej zwana specustawą drogową - t.j. Dz.U. z 2020 r. poz. 1363 – w brzmieniu obowiązującym w dacie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej – dalej zwaną zrid). Wypłata odszkodowania powinna nastąpić w oparciu o decyzję odszkodowawczą, jaka powinna zostać wydana w terminie 30 dni od dnia, w którym decyzja zrid stała się ostateczna, a następnie wypłata odszkodowania powinna nastąpić w terminie 14 dni od wydania decyzji o odszkodowaniu (art. 132 ust. 1a u.g.n. w zw. z art. 12 ust.5 specustawy drogowej). Natomiast do skutków zwłoki lub opóźnienia w zapłacie odszkodowania stosuje się odpowiednio przepisy kodeksu cywilnego (art. 132 ust. 2 u.g.n.). Decyzja zrid niespornie uosłateczniła się w dniu 7 grudnia 2011 roku. Zatem od tej daty biegł przewidziany specustawą drogową termin do wydania decyzji o odszkodowaniu. Niespornie taka decyzja została wydana dopiero w dniu 10 października 2014 r., a wypłata nastąpiła 9 grudnia 2014 roku. Zatem między uosłatecznieniem decyzji zrid a wydaniem decyzji odszkodowawczej i wypłatą odszkodowania powodowej spółce upłynął okres 3 lat.

Powodowa spółka twierdzi, że poniosła szkodę w związku z beczynnością organu państwowego, co zresztą zostało potwierdzone postanowieniem Wojewody (...) z dnia 5 września 2014 roku. W konsekwencji bezdyskusyjny pozostaje

fakt bezczynności organu oraz podejmowanie w późniejszym okresie czynności nieskutecznych. Z powołaniem na art. 417<sup>1</sup>§3 k.c. powodowa spółka domaga się naprawienia szkody przez wypłatę odszkodowania. Szkada ta została skonstruowana w następujący sposób: gdyby pozwany wydał decyzję odszkodowawczą w ustawowym terminie (tj. w styczniu 2011 r.) i dokonał zapłaty odszkodowania w dacie, kiedy faktycznie to nastąpiło (grudzień 2014 r.), to wówczas powódka mogłaby domagać się ustawowych odsetek za cały okres opóźnienia w zapłacie odszkodowania. W pozwie wskazano na okres od dnia 6 stycznia 2012 r. do dnia 9 grudnia 2014 roku. Natomiast w wyniku niewydania decyzji odszkodowawczej, powódka została pozbawiona możliwości domagania się odsetek w postępowaniu administracyjnym i w tym upatruje swojej szkody. Powódka zatem widzi swoją szkodę w uszczerbku odpowiadającym sumie ustawowych odsetek za opóźnienie naliczonych od wypłaconego odszkodowania za okres od daty, kiedy decyzja odszkodowawcza powinna być wydana do dnia wypłaty tego odszkodowania.

Na wstępie rozważań zaznaczenia wymaga, że taki sposób skonstruowania szkody jest oparty na pewnych założeniach: 1) że decyzja miała być wydana w terminie 30 dni od uostatecznienia decyzji zrid, 2) niezależnie od tego kiedy decyzja odszkodowawcza zostałaby wydana, wypłata odszkodowania nastąpiłaby w tym samym czasie tj. w grudniu 2014 roku. W ocenie Sądu odwoławczego żadne z tak poczynionych założeń nie jest jednak uprawnione.

Wynikający ze specustawy drogowej 30-dniowy termin do wydania decyzji odszkodowawczej jest terminem instrukcyjnym, czyli stanowi skierowaną do organu dyrektywę nakazującą wydanie rozstrzygnięcia o określonej treści w wyznaczonym czasie (por.: wyrok NSA z dnia 29 kwietnia 2020 r., I OSK (...); wyrok NSA z dnia 7 maja 2020 r., I OSK (...)). Wobec tego brak podstaw prawnych, aby twierdzić, że decyzja musiała być wydana w terminie 30 dni. Oczywiście jest, że zależnie od sytuacji okres ten może ulec wydłużeniu i to wcale niekoniecznie z przyczyn leżących po stronie organu, chociaż oczywiście można oczekiwać, że czynności będą podejmowane przez organ sprawnie, a termin nie będzie nadmiernie wydłużany. Uchybienie temu terminowi nie wiąże się z następstwami o charakterze materialnoprawnym zarówno dla organu, jak i dla stron toczącego się postępowania. W zebranych materiałach nie ma też potwierdzenia dla tezy, że niezależnie od tego, kiedy nastąpiłoby wydanie decyzji odszkodowawczej - odszkodowanie zostałoby wypłacone dopiero w grudniu 2014 roku. We wskazanym okresie było podejmowanych szereg czynności zmierzających do ustalenia odszkodowania. Nie wystarczyło ograniczenie się do dokonania jedynie wyceny nieruchomości, aczkolwiek zlecenie jej wykonania bez wątplenia powinno było nastąpić wcześniej. W sprawie powstała potrzeba dokonania dalszych czynności, jak chociażby uzyskanie ekspertyzy technicznej. Ponadto sama spółka także występowała z pewnymi propozycjami, których realizacja miała być powiązana z zapłatą odszkodowania. Nie można zatem nie dostrzec, że w tym okresie były podejmowane czynności przez organ i trudno obciążać go odpowiedzialnością za czas trwania tych czynności, prowadzonych negocjacji, czy w końcu czas jaki upłynął między wydaniem decyzji odszkodowawczej a wypłatą odszkodowania, gdyż w tym czasie pozwany nie pozostawał w opóźnieniu z zapłatą już ustalonego odszkodowania.

W prawie cywilnym wierzycielowi należą się odsetki za okres opóźnienia w spełnieniu przez dłużnika świadczenia pieniężnego, chociażby nie poniósł żadnej szkody (art. 481 §1 k.c.). Jest to wynagrodzenie przysługujące wierzycielowi za niemożność korzystania przez niego z należnego mu świadczenia pieniężnego. Odsetki należą się od wymagalności roszczenia, czyli tego momentu kiedy wierzyciel może skutecznie domagać się zaspokojenia przez dłużnika. W rozpoznawanej sprawie konkretyzacja wysokości świadczenia należnego powódce (odszkodowania) nastąpiła dopiero w wyniku wydania decyzji odszkodowawczej. W oparciu o przepisy k.c. nie byłoby zatem podstaw do domagania się odsetek za okres wcześniejszy.

Trudno zatem dopatrzeć się szkody rozumianej jako uszczerbek w zakresie korzyści, które nie weszły do majątku powódki. W okolicznościach sprawy nie wykazano, aby wydanie konkretnej decyzji odszkodowawczej było możliwe w określonej dacie, a zostało wstrzymane z chęci uniknięcia zapłaty odsetek za opóźnienie w wypłacie odszkodowania.

Zważywszy na powyższe rozważania, w ocenie Sądu odwoławczego nie ma podstaw do uznania, iż w związku z zaniechaniami organu powódka poniosła szkodę przez siebie określoną. Nie można przesądzać, że w ogóle żadnej

szkody nie poniosła, jednakże nie zostało to wykazane. W tym stanie rzeczy nie było podstaw do uwzględnienia żądania powódki w oparciu o art. 417<sup>1</sup> §3 k.c.

Dlatego Sąd Apelacyjny nie podzielił oceny prawnej Sądu pierwszej instancji i uwzględniając apelację pozwanego zmienił zaskarżony wyrok przez oddalenie powództwa. Zmiana wyroku nastąpiła w oparciu o art. 386 §1 k.p.c. Wobec uwzględnienia apelacji pozwanego i uznania niezasadności żądania powodowej spółki – jej apelacja podlegała oddaleniu w oparciu o art. 385 k.p.c.

Sąd odwoławczy nie znalazł również podstaw do zmiany zawartego w wyroku rozstrzygnięcia w przedmiocie kosztów procesu, które zostały zasądzone od powodowej spółki na rzecz pozwanych zgodnie z regułą odpowiedzialności za wynik sprawy, wynikającą z art. 98 §1 k.p.c. W ocenie Sądu w sprawie nie zaszły tego rodzaju szczególne okoliczności, które uzasadniałyby odejście od tej zasady i zastosowanie dobrodziejstwa art. 102 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego postanowiono w oparciu o art. 98 §1 i §2 k.p.c. w zw. z art. 108 §1 k.p.c., zasądzając na rzecz strony pozwanej koszty procesu obejmujące wynagrodzenie pełnomocników, którego wysokość została ustalona stosownie do przedmiotu zaskarżenia.

SSA Lucyna Morys-Magiera SSA Anna Bohdziewicz SSO Jacek Włodarczyk